

frastruktury z dnia 12 kwietnia 2002 r. w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie, na § 266.1. „Przewody spalinowe i dymowe powinny być wykonane z materiałów niepalnych” [3]. Sami ten zapis przevorsowali i szczytą się tym, mimo że jest to niepotrzebna komplikacja dla wielu instytucji i obywateli oraz kiepskie świadectwo na zewnątrz kraju. Tylko w Polsce, ze wszystkich wymienionych wyżej krajów, stworzono ten problem.

Podchodząc do zagadnienia w sposób formalny lub nawet formalistyczny, można powiedzieć, że ten zapis nie dotyczy systemów powietrzno-spalinowych, ponieważ czym innym są przewody spalinowe, a czym innym systemy powietrzno-spalinowe. Przydałyby się tu odpowiednie, formalne definicje obu urządzeń i jasno sprecyzowane przepisy. Póki co wszystko mamy w jednym worku, chociaż...

Ten zapis (§ 266.1) przevorsowano pod „szczytnymi” dodatkowymi hasła-

mi: „bezpieczeństwo pożarowe”, „toksyczne wydzieliny spalane tworzywa”, „gorące krople palącego się tworzywa”, „niska odporność termiczna” itp. Dla udowodnienia swoich racji pomysłodawcy ww. zapisu wykonali „badania własne” rur z tworzyw sztucznych, jak też zlecili badania do laboratorium jednego z instytutów przemysłowych.

W połowie 2008 r. zwróciłem się z prośbą do Stowarzyszenia „Kominy Polskie” m.in. o podanie warunków „badań własnych” rur z tworzyw sztucznych. Wynik tych badań jest od lat przez tę organizację, wspólnie z Korporacją Kominarzy Polskich, przedstawiany przy każdej nadarzającej się okazji. Jest to fotografia czterech krótkich rur koloru białego, częściowo zdeformowanych, oznaczonych napisami: 80°C, 120°C, 160°C i 200°C. Wygląda to na tzw. sztandarowy dowód nieprzydatności rur z tworzyw sztucznych do systemów powietrzno-spalinowych, wg autorów tych badań. Niestety, nie otrzymałem do dzisiaj żadnej informacji na temat metodyki i warunków tych badań.

Głos w dyskusji

Jeśli więc mogę odpowiedzieć na apel jednego z autorów, który w swoim artykule zachęcał do „szczerzej dyskusji” na temat systemów powietrzno-spalinowych, to chciałbym do takiej dyskusji się zgłosić. Bardzo dobrym początkiem takiej szczerzej debaty mogłoby się okazać szczere wyjaśnienie warunków badań wspomnianych wyżej rur. Byłoby to wskazane i warte, zapewne, też, by zdementować zasłyszane wieści, jakoby były to rury wentylacyjne z polistyrenu (najłatwiej topliwego tworzywa sztucznego), a badania przeprowadzono w piekarniku domowym, posługując się termometrem na szklanej klapie piecyka. Oczywiście nie wierzę, że to prawda.

Jako kolejny temat szczerzej dyskusji chciałbym zaproponować omówienie niebezpieczeństwa, jakie stwarza rura z tworzywa sztucznego zawarta (zamknięta) w rurze metalowej systemu powietrzno-spalinowego kotła kondensacyjnego, z której jest bezpośrednie wyjście na zewnątrz, w porównaniu do niebezpieczeństwa, jakie stwarzają:

- bezpośrednio widoczna, niczym nieosłonięta, znajdująca się w mieszkaniu instalacja wentylacyjna z tworzywa sztucznego, w sytuacji pożaru,

• instalacja hydrauliczna i grzewcza z tworzywa sztucznego znajdująca się w pionach i mieszkaniach, osłonięta drewnianymi ekranami, w sytuacji pożaru,

- wyposażenie mieszkań w palne przedmioty, jak meble drewniane i laminowane, wyposażone w wiele elementów z tworzywa sztucznego, podłogi drewniane nasączone palnymi substancjami lub pokryte wykładzinami z tworzyw sztucznych, szafy wypełnione odzieżą z tworzyw sztucznych, w sytuacji pożaru,
- dachy domów pokryte papą smołową, papodachówką smołową, w sytuacji pożaru.

Takie porównania są konieczne by odpowiednio zaszerzować niebezpieczeństwo, jakie wynika z zastosowania tworzywa sztucznego w systemach powietrzno-spalinowych kotłów kondensacyjnych i móc przejść do sensownych stwierdzeń i rozumnych wniosków.

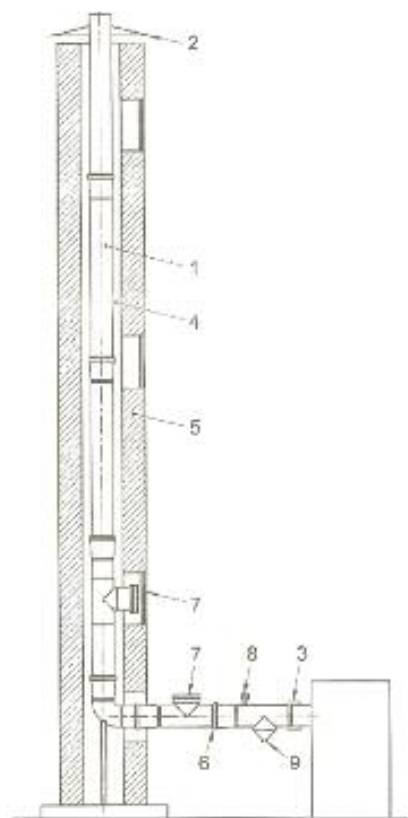
Stowarzyszenie „Kominy Polskie” publikuje na swojej stronie internetowej „Czarny Raport” - aktualizowany wykaz zatruć tlenkiem węgla odnotowanych przez ogólnopolskie media [4].

Czy na podstawie tego raportu można określić, w ilu przypadkach o zatruciu tlenkiem węgla zdecydowały systemy powietrzno-spalinowe posiadające rurę spalinową z tworzywa sztucznego? Pytanie to kieruję do rzeczownika Stowarzyszenia „Kominy Polskie”, od którego nie doczekałem się odpowiedzi na wiele pytań, m.in. w jakich warunkach przeprowadzono „badania własne” rur z tworzywa sztucznego.

Bezpieczeństwo i badania

W nawiązaniu do powyższego, zanim odniosę się do wyników badań przeprowadzonych w instytucie, chciałbym poruszyć temat, który również nadaje się na szczerą dyskusję, dotyczący bezpieczeństwa użytkowników gazowych urządzeń grzewczych w ogóle, nie tylko użytkowników urządzeń z systemami powietrzno-spalinowymi i zawartych w nich tworzyw sztucznych.

O bezpieczeństwie użytkowników gazowych urządzeń grzewczych decyduje skuteczność odprowadzenia spalin na zewnątrz. Spaliny są odprowadzane przez czopuch (rurę łączącą urządzenie z kanałem kominowym) i przez kanał kominowy. Znacznie częściej zawodzi czopuch, ze względu na stosowa-



Rys. Komin pomiarowy do określenia odporności na łączne działanie obciążeń mechanicznych i termicznych: 1 - komin pomiarowy, 2 - głowica komina, 3 - wlot spalin, 4 - szczelina powietrza, 5 - obudowa, 6 - długościowy odcinek wyrównawczy, 7 - otwór wyczystny, 8 - króciec pomiarowy, 9 - odpływ kondensatu.